

OAZA SPOKOJU

w panującym wokół chaosie

WSZYSCY ŻYJEMY W CIEKAWYCH CZASACH.
PANDEMIA PRZEWRÓCIŁA DO GÓRY NOGAMI NASZE ŻYCIE.
PRZESTALIŚMY BYĆ PEWNI CZEGOKOLWIEK.



Wydaje się, że wszystko jest w chaosie. Wszyscy jesteśmy umęczeni codziennością, „zamknięciem” w mieszkaniach, nieprzewidywalnością zdarzeń itp. Poszukujemy odpoczynku i relaksu.

My także tego doświadczyliśmy bardzo mocno. Dlatego po pierwszej fali pandemii byliśmy tak spragnieni odmiany. Więc z wielką chęcią wybraliśmy się w trakcie minionych wakacji w odwiedziny do Manor House SPA. Nie wiedzieliśmy jeszcze wtedy, że wakacje to będzie krótkotrwały epizod „normalności” w działaniu hoteli w 2020. Tym bardziej cieszymy się, że skorzystaliśmy z tej okazji.

Nie byliśmy pewni jak to wypadnie gdyż co to znaczy, że hotel działa w reżymie sanitarnym? To była dla nas zagadka. Jak można zachować swobodę odpoczynku i korzystania z chwili jeśli tyle procedur ogranicza działanie hotelu? A jednak. Z wielkim zaskoczeniem dostrzegliśmy, że funkcjonowanie hotelu naprawdę

jest na bardzo wysokim poziomie. Czuliśmy się zupełnie bezpiecznie a jednak wszelkie zakazy i organizacja pobytu były tak ustawione, że w żaden sposób nie czuliśmy się ograniczeni. To było wszystko prawie niewidoczne dla gościa ale jednak działało świetnie. A odrobina dystansu podczas posiłków bardzo nam odpowiadała. Przynajmniej nie czuć było tłoków w restauracji.

To był zaledwie 4 dniowy pobyt. Jednak poczuliśmy się po nim jak po długim urlopie. Dawno nie pamiętamy tak głębokiego wypoczynku. To co uderza w Manor House SPA to spokój właśnie. Wystarczy wjechać na podjazd hotelowy i od razu jakby zmienia się energia. Coś „innego wibruje” tutaj w powietrzu. Bardzo nas to zaciekało skąd bierze się w nas takie uczucie. Udało nam się odkryć tego przyczynę w trakcie kolejnych dni. Uważamy, że hotel jest od lat konsekwentnie organizowany i wyposażony pod ką-



tem „spójności energetycznej” która ma prowadzić do głębokiego relaksu i odpoczynku. Mieliśmy wrażenie, że właściciele mają bardzo otwartą głowę na holistyczne podejście do człowieka. To znaczy uwzględniając 3 wymiary człowieczeństwa: Umysł, Ciało i Energię.

Hotel powstał w historycznych budynkach. Z ogromnym szacunkiem do przeszłości. Większość hotelu jest zlokalizowana w starej Stajni Platera. Ten budynek ma niepowtarzalny urok i niezwykłą konstrukcję. Jednak w budynku nie czuć żadnej „starości”. W salach i na wyposażeniu pokoi wszystko pachnie świeżością, przyciąga nowoczesnością i dobrym smakiem.



Wielką wagę przykładają do SPA. To prawdziwe serce hotelu i klucz do odpoczynku. To co nas bardzo urzekło to wykorzystanie ekologicznej technologii uzdatniania wody w basenie i SPA. Tym co męczy i przeszkadza nam w wielu hotelach to są baseny z mocno chlorowaną wodą. My uwielbiamy spędzać w SPA jak najwięcej czasu. Jednak wielogodzinne moczenie się w wodzie z chlorem wywołuje na skórze nieprzyjemne doznania. Okazuje się, że można inaczej. Wyjątkowość wody w Manor House SPA zawdzięcza systemom Grandera i Dr. Keshego (woda ożywiona i strukturalna). Woda jest dosłownie „aksamitna” a ciało czuje się w niej niebiańsko. Ten wyjątkowy system uzdatniania wody daje inną jakość nie tylko

w basenie, ale w całym kompleksie, strefie SPA & Wellness, pokojach oraz w kuchni i restauracji (wszystkie potrawy i napoje powstają na jej bazie).

Skorzystaliśmy też z kilku masażów i zabiegów w SPA. Widać było, że terapeuci mają duże doświadczenie. Przy okazji zabiegów otrzymaliśmy „gratis” rodzaj analizy budowy naszego ciała i błędów w stylu życia.

Nad czym warto popracować jeśli chodzi o nasze zdrowie. Trochę niezwykłym doświadczeniem jest pobyt w Witalnej Wiosce zbudowanej na zewnątrz. Gdzie korzystaliśmy z kąpiele w gorącej i zimnej wodzie, ruskiej banii i różnych saun, które w połączeniu z chłodem wieczornego

powietrza dodały nam energii i chęci życia.

A nie spróbowaliśmy wszystkich atrakcji. Dowiedzieliśmy się np. o specjalnych pakietach paramedycznych, w ramach których można skorzystać z holistycznych terapii autorskiego programu Alchemia Zdrowia®. Terapie paramedyczne wpływają na ciało jak i umysł. Sprzyjają osiągnięciu prawdziwego dobrostanu. Wyróżniają Manor House SPA. Wyjechaliśmy naprawdę odświeżeni i wypoczęci. To była bardzo miła oaza spokoju i przewidywalności w zamęcie życia. A na koniec dobra wiadomość dla czytelników. Pomimo obecnych ograniczeń w działaniu hoteli, Manor House SPA jest otwarty dla gości korzystających z pobytów paramedycznych, które sprzyjają zdrowiu. ■



WIĘCEJ NA: www.manorhouse.pl/spa/alchemia-zdrowia

